

ZYGFRYD RYMASZEWSKI (Łódź)

Declaratio sententiae i leuteratio (Läuterung) w dawnym prawie polskim

Przed kilkanaście laty, zajmując się sprawami gdańskimi, rozpatrywanymi przez sądy zadworne, sygnalizowaliśmy występowanie w archiwaliach gdańskich *Läuterung*¹. Obecnie pragniemy tej instytucji procesowej przyjrzeć się nieco bliżej. Ponieważ informacji o niej w naszej literaturze historyczno-prawnej nie ma prawie wcale, skorzystamy z ustaleń nauki niemieckiej, by następnie przejść do analizy źródeł polskich.

W nauce niemieckiej sporo miejsca poświęcono *declaratio sententiae* i *Läuterung*. *Läuterung* była szczegółowo normowana przepisami prawa stanowionego, dlatego wiele uwagi poświęcili jej dawni pisarze-praktycy². Ostatnio osobne studium poświęcił jej G. Buchda³. Jego rozprawa ma w wielu miejscach charakter polemiczny. Autor poddaje krytyce szereg opinii o genezie, charakterze i kierunkach rozwoju *Läuterung*. Ponieważ jest to ostatnia pozycja w literaturze niemieckiej, z niej głównie będziemy tu korzystali, posilając się dodatkowo wiadomościami podanymi w dziełach prawników-praktyków saskich B. Carpzowa i A. Volckmanna⁴.

W literaturze niemieckiej wyraźnie odróżnia się *declaratio sententiae*

¹ Z. Rymaszeński, *Sprawy gdańskie przed sądami zadwornymi oraz ingerencja królów w gdański wymiar sprawiedliwości XVI-XVIII w.*, Wrocław 1985, s. 128, 137.

² B. Carpzw, *Processus juris in foro Saxonico...*, Jenae 1657, s. 579 i n.; tenże, *Definitiones forenses ad constitutiones Electorales Saxonicas, Jurisprudentia Forensis Romano-Saxonica*, Lipsiae et Francofurti 1668, s. 180 i n.; A. Volckmann, *Informatio Notariorum oder Neuverbesserte Notariat-Kunst oder Hand- und Formular-Buch*, Leipzig 1671, s. 271-269.

³ G. Buchda, *Die Rechtsmittel im sächsischen Prozeß*, ZSS GA 75, 1958, s. 274-348, tamże dalsza literatura przedmiotu. Autor stwierdza, że wiele kwestii wymaga jeszcze gruntownych badań, s. 348. G. Buchda jest też autorem hasła *Läuterung* w HRG, Bd. II, kol. 1648-1652.

⁴ Patrz przyp. 2.

od *Läuterung*⁵. *Declaratio sententiae* polega na zwróceniu się do sądu, który wyrok wydał, o wyjaśnienie niejasności, przy czym instytucja ta występuje w powszechnym procesie niemieckim⁶. *Läuterung*, w formie zlatynizowanej *leuteratio*, ma zakres szerszy. Poza prośbą o wyjaśnienie wyroku może zawierać elementy skargi. Strona, która czuje się pokrzywdzona wyrokiem, może wnieść prośbę do sądu (tego samego) o wydanie wyroku korzystniejszego⁷. W tej postaci jest *Läuterung* środkiem prawnym suspensywnym, nie ma natomiast suspensywnego charakteru *declaratio sententiae*⁸. Jest w tej postaci *Läuterung* instytucją specyficzną dla procesu saskiego⁹, jednakże nieznaną średniowiecznym zwodom prawa sasko-magdeburgskiego. Nie wspominają o niej ani Zwierciadło Saskie, ani Weichbild magdeburgski, ani też księga prawa miśnieńskiego (Meissner Rechtsbuch)¹⁰. Wprawdzie argument *ex silentio* wiąże się zawsze z pewnym ryzykiem, zwłaszcza gdy chodzi o średniowieczne zwody prawa, zawsze dalekie od zupełności, jednakże milczenie kilku zwodów czyni wniosek o późniejszej genezie *Läuterung* wysoce prawdopodobnym.

Dokładniej czasu powstania tej instytucji określić nie można. Choć pojawia się w epoce, po której pozostała znaczna spuścizna źródeł pisanych, akurat ten rodzaj źródeł, w których się pojawia, mianowicie zbiory orytyli, jest zazwyczaj pozbawiony datacji. W każdym razie *Läuterung* znana jest od XV w.¹¹ Jej geneza jest sporna. Na przykład J. W. Planck (a za nim inni) wywodzi *Läuterung* z nagany wyroku¹². Buchda polemizuje z tym poglądem — jeśli rozwój wiedzy od nagany wyroku

⁵ A. Volckmann wprawdzie pisze *Declaratio sententiae oder Läuterung ist anders nicht, dann eine Erklärung dessen, was allbereit zu vorhin in der Sachen einbracht und gesetzt ist* (o. c., s. 272), tu zatem nie tylko terminologicznie, lecz i merytorycznie utożsamiono *declaratio sententiae* z *Läuterung*, jednak w dalszych wywodach nadaje Volckmann *Läuterung* jej właściwy sens.

⁶ Tak B. Carp zow, *Processus*, s. 582, pkt. 13 - 15, i inni autorzy niemieccy.

⁷ G. Buchda, *Die Rechtsmittel*, s. 329: *Wer erkannt hat, der läutert auch. Das ist der wahre Grundsatz, auf dem die Läuterung in ihrem frühen Stadium beruht*. W XIX w., gdy *Läuterung* była już od dawna środkiem prawnym, zawierającym elementy skargi (*gravatum esse*), *Läuterung* rozpatrywało inne kolegium tej samej instancji, zob. G. Buchda, o.c., s. 284.

⁸ Tak już B. Carp zow, *Definitiones*, p. 1, const. 19, defin. 1, s. 180.

⁹ Jest to *opinio communis* nauki niemieckiej, zob. G. Buchda, *Die Rechtsmittel*, s. 275, przyp. 4, tamże dalsza literatura. Carp zow informuje, że np. na Łużycach suplika jest stosowana w miejsce *Läuterung*, czemu elektorzy starają się zapobiec, B. Carp zow, *Processus*, s. 582, pkt 11 i s. 583.

¹⁰ G. Buchda, *Die Rechtsmittel*, s. 286. Tamże polemika z tezą Boehma, że *Läuterung* jest znana Zwierciadłu Saskiemu.

¹¹ Ibidem, s. 346. Zwracamy uwagę na informację podaną przez autora na s. 324, że w wieku XIV jest niewiele źródeł, i o kłopotach z określeniem daty.

¹² J. W. Planck, *Die Lehre von dem Beweisurteil*, Göttingen, 1848, s. 156: „die Leuterung, das aus dem altdeutschen Urteilschelten hervorgegangene Rechtsmittel”. Za Planckiem idą v. Schwerin i Planitz, zob. G. Buchda, *Die Rechtsmittel*, s. 287.

do apelacji, jeśli przez półtora wieku obok siebie funkcjonują nagana wyroku i *Läuterung*, a później *Läuterung* i apelacja, to *Läuterung* nie wyrosła z nagany ani nagana nie przekształciła się w *Läuterung*. Nie do przyjęcia jest też teza, że z nagany wyroku wykształciły się równolegle *Läuterung* i apelacja. *Läuterung* jest tworem praktyki, jako skutek działalności sądów ławniczych¹³. Buchda stawia pytanie o przyczynę powstania *Läuterung*, skoro przecież znana była nagana wyroku. Jego zdaniem przy *Läuterung* nie występuje groźba sankcji karnej, stosowanej przy naganie wyroku, jeśli w konsekwencji sąd wyższy uznał wyrok naganiony. *Läuterung* psychologicznie jest środkiem łagodniejszym; nie trzeba naganiać, wystarczy prosić o wyjaśnienie. Sędzia nie będzie czuł się tym dotknięty, a w każdym razie w stopniu mniejszym niż przy naganie wyroku¹⁴.

Przez długi czas funkcjonując jako twór prawa zwyczajowego, niewątpliwie ulegała *Läuterung* przeobrażeniom¹⁵. Ową linię rozwojową można w skrócie przedstawić następująco: Początkowo jest *Läuterung* zwykłym wyjaśnieniem przez strony procesowe tego, co w ich wypowiedzi lub w piśmie nie zostało dostatecznie jasno sformułowane. Jest pewnym odstępstwem od formalizmu średniowiecznego procesu, ale w XV w. saska praktyka jest już do tego przygotowana. Podobnie ława, gdy jej orzeczenie budzi w całości lub w części wątpliwości, udziela wyjaśnień na pozbawioną formalności prośbę¹⁶. Z czasem jednakże możliwość zwrócenia się do sądu wyrokującego z prośbą o wydanie wyroku korzystniejszego staje się uprawnieniem strony, która czuje się pokrzywdzona wyrokiem¹⁷. Przechodzi więc nasza instytucja bardzo poważną metamorfo-

¹³ G. Buchda, *Die Rechtsmittel*, s. 312, 324. Autor przypomina, że już Carpzow występował przeciwko utożsamianiu tych instytucji, vide B. Carpzow, *Processus*, s. 528 pkt 12. Do tego dodałobyśmy jeszcze pkt 15 na s. 583: *Fallunt hinc etiam, qui dispositionem iuris Saxonici de increpatione et reprobatione sententiae [...] ad beneficium Leutationis trahunt, postquam increpatio illa et reprobatio nihil aliud est quam ipsa appellatio.*

¹⁴ G. Buchda, *Die Rechtsmittel*, s. 313.

¹⁵ G. Buchda zarzuca Boehmowi, że późniejszą postać *Läuterung* wziął za pierwotną (o. c., s. 329).

¹⁶ Ibidem, s. 332. Pouczenia prawne mają często na końcu następującą klauzulę: *were eynigem parthe lutherung nōdt und behufft, dy mag er zcu rechter zceyt wol bithen und haben*, cyt. za G. Buchdą, o. c., s. 326. Zdaniem Goerlitz na powstanie *Läuterung* wpływ miało m.in. wprowadzenie zasady pisemności do procesu saskiego i praktyka przesyłania kompletu akt sprawy do sądu wyższego, w miejsce dotychczasowego zwięzłego opisu. Powodowało to nasilenie się błędnych interpretacji stanowisk stron procesowych i stanu faktycznego, a w rezultacie wydawanie niezadowolających wyroków. Reakcją na to były prośby o wyjaśnienie takich wyroków. T. Goerlitz, P. Gantzer, *Die Magdeburger Schöffensprüche und Rechtsmitteilungen zur Schweidnitz*, Stuttgart-Berlin 1940, s. 23.

¹⁷ Element pokrzywdzenia mocno akcentuje Carpzow: *Non admittat iudex Leutationem, si non gravamina schedulae Leutationis fuerint inserta* (*Processus*,

zę. Staje się przede wszystkim środkiem prawnym, wymagającym ponownego rozpatrzenia sprawy w tej samej instancji. I to jest owa specyfika saska¹⁸. Tej też postaci *Läuterung* poświęcają uwagę pisarze — praktycy sascy¹⁹, w takiej też postaci występuje nasza instytucja w szczegółowych unormowaniach prawa stanowionego²⁰.

W roli środka prawnego zbliżała się bardzo do apelacji. Podobieństw jest tak wiele, że Carpzw i Volckmann stale informują, że omawiane szczegóły są istotne dla obu tych instytucji²¹. Podstawową różnicą jest brak cechy dewolutywności przy *Läuterung*, istotnej dla apelacji²². Ponadto przy *Läuterung* nie obowiązuje zasada *tres conformes*²³, za to dopuszczalna jest *reformatio in peius*²⁴.

Läuterung może być stosowana przed apelacją, po apelacji, a także obok niej²⁵. Dopuszczalna jest kolejna *Läuterung*, jeśli w wyroku wyjaśniającym są nieścisłości, ustawodawca jednak starał się ją ograniczać²⁶. W zależności od tego, czego dotyczy, wyróżnia się w nauce niemieckiej trzy rodzaje *Läuterung* — dotyczącą: wyroku, zeznań świadków oraz skargi²⁷.

s. 586 p. 64). Podobnie Volckmann: *Wann dann aber das heilsame beneficium Leuterationis einem jeglichem gravirten gestalten* [dalej urwany kawałek strony] *Sachen nach, zugelassen*. A. Volckmann, o.c., ks. 2, s. 278. Na s. 284: *Ponatur tenor sententiae et gravaminum*. Zdaniem Buchdy właśnie ów element pokrzywdzenia czyni z *Läuterung* środek prawny, zob. G. Buchda, *Die Rechtsmittel*, przyp. 209 na s. 332 - 333.

¹⁸ B. Carpzw, *Processus*, s. 584.

¹⁹ B. Carpzw, A. Volckmann, patrz przyp. 2.

²⁰ U A. Volckmanna cały rozdział poświęcony *Läuterung* zawiera właściwie omówienie norm prawnych, wydanych przez elektorów saskich. Podobnie jest u Carpzowa. Zob. też G. Buchda, *Die Rechtsmittel*, s. 276 i n.

²¹ Zob. np. B. Carpzw, *Processus*, s. 588: *Leuterans vel Appellans licet jura sua denuo deducere possit in Leuteratione vel Appellationis instantia, attamen novis probationibus non est audiendus*. Na s. 606 czytamy o *paritas appellationis et leuterationis*. A. Volckmann (o.c.), w wielu wywodach szczegółowych.

²² B. Carpzw, *Processus*, s. 583, 616. G. Buchda, *Läuterung*, HRG, Bd. 2, kol. 1649.

²³ B. Carpzw *Definitiones*, s. 180. W *Processus*, s. 606 wymienia autorów, którzy są odmiennego zdania.

²⁴ B. Carpzw, *Definitiones*, s. 180, p. 12.

²⁵ A. Volckmann, o.c., ks. II, s. 272.

²⁶ Zob. B. Carpzw, *Processus*, s. 612; tenże, *Definitiones*, s. 180. Co do owych ograniczeń, Carpzw, prawdopodobnie na podstawie praktyki sądowej stwierdza: *cum grano salis volumus intellectum* (*Processus* s. 614). Owa kolejna *Läuterung* zwała się *Aberläuterung* (*averlutterunge*), na obszarze językowym saskim — *Ober* — lub *Überläuterung*, z czego jednak nie należy wnioskować o jakimś wyższym stopniu, zob. G. Buchda, *Läuterung*, HRG Bd. 2, kol. 1651. A. Volckmann dopuszcza *Oberläuterung* tylko przy wyrokach stanowczych, wydanych przez sądy elektorskie (o.c., s. 272).

²⁷ G. Buchda, *Die Rechtsmittel*, s. 330.

Charakter prawny *Läuterung* (a także *declaratio sententiae*) zależy od tego, kto z wnioskiem występuje. Jeśli strona procesowa, mamy do czynienia ze środkiem prawnym²⁸, jeśli sąd, to nie są to środki prawne²⁹. Dla Carpzo i Volckmanna jest *Läuterung* głównie środkiem prawnym, służącym stronie tak od wyroków ostatecznych, jak i przedstanowczych³⁰. I choć np. Volckmann wspomina o *Läuterung* składanej przez sędziego, przecież niemal całość wywodów obraca się wokół *Läuterung* wniesionej przez stronę procesową³¹.

Na obszarze prawa saskiego *Läuterung* występowała niemal przez cały XIX w. obok apelacji³². Jej popularność sprawiała, że suplika i rewizja nie odgrywały na tym terenie większej roli³³.

Po przedstawieniu *declaratio sententiae* i *Läuterung* w Niemczech, przechodzimy obecnie na teren polski.

Jak wiadomo, obowiązywały u nas i *Sachsenspiegel*, i *Weichbild* magdeburski, skoro jednak nie znają one ani *declaratio sententiae* ani *Läuterung*, nie tędy owe instytucje mogły do nas dotrzeć³⁴. Poza prawem sasko-magdeburskim w Polsce stosowano jeszcze prawo chełmińskie oraz prawo lubeckie. Prawo chełmińskie wszystkich redakcji nie wzmianku-

²⁸ Ibidem, s. 332 i n. Konieczny przy tym jest element skargi.

²⁹ Ibidem. Mamy tu jeden z licznych przykładów na to, jakie kłopoty sprawia operowanie dzisiejszą terminologią prawną w odniesieniu do dawnych zjawisk prawnych. O tym zob. też ks. S. Płodzień, *Querela nullitatis jako środek odwoławczy od wyroków w prawie kanonicznym*, Lublin 1959, s. 14.

³⁰ B. Carpzo, *Processus*, s. 582; A. Volckmann, o.c., ks. II, s. 272. Buchda mocno podkreśla dopuszczalność *Läuterung*, dotyczącą dowodów, ze względu na rolę jaką odgrywało ustalenie pierwszeństwa do dowodu. Wyrok końcowy, jego zdaniem, był tylko konsekwencją rozstrzygnięcia tej kwestii (G. Buchda, *Die Rechtsmittel* s. 341). Podobną rolę w prawie kanonicznym odgrywała suplika, zob. J. Grabowski, *Prawo kanoniczne według nowego kodeksu*, Lwów 1921, s. 341 - 342. Jednakże *supplicatio* jest środkiem nadzwyczajnym, dopuszczalnym wówczas, gdy nie można już było apelować, gdy wyrok się uprawomocnił.

³¹ A. Volckmann, o.c., ks. II, s. 272: *Erstlich dienet sie beyden Partheyen... Darach dienet sie dem Richter*. W świetle informacji podanych przez Volckmanna i Carpzo wiele sformułowań Buchdy brzmi zbyt kategorystycznie. I Volckmann, i Carpzo co krok podkreślają odstępstwa praktyki od litery prawa stanowionego. Uwaga ta odnosi się np. do opinii Buchdy, iż przy *Läuterung* *es gibt keine Beweiserhebungen* (*Läuterung*, HRG, Bd. 2, kol. 1649), natomiast dopuszczalność nowo odkrytych dowodów stwierdza Carpzo (*Processus*, s. 584). Musiała być *Läuterung* nadużywana, albowiem obaj wymienieni wyżej dawni pisarze ujawniają różne kruczki przez strony stosowane i przytaczają postanowienia elektorów, starających się nadużyciom tym zapobiec.

³² G. Buchda, *Die Rechtsmittel*, s. 283, 284. Dopiero kpc (*Zivilprozessordnung*) z 1887 r. zniósł *Läuterung*.

³³ Ibidem, s. 274, przyp. 3.

³⁴ Patrz wyżej, s. 116. Przyjmujemy dla celów roboczych, że *declaratio sententiae* i *Läuterung* również u nas są odrębnymi instytucjami.

je o *declaratio sententiae* czy *Läuterung*. Owo milczenie może dziwić, gdy się zważy, że redakcje pochodzą z drugiej połowy XVI w. kiedy istnienie tych instytucji w Niemczech nie ulega żadnej wątpliwości i kiedy np. *Läuterung* jest drobiazgowo normowana przez prawo stanowione. Może dawać wiele do myślenia również z tego względu, że przecież w nieco tylko młodszym Landrechcie księstwa pruskiego z 1620 r. *declaratio sententiae*, choć marginalnie, jednak występuje — a jak wiadomo, prawnicy z Prus Książęcych odegrali wielką rolę w przygotowaniu kolejnych rewizji prawa chełmińskiego³⁵.

Również zwód prawa lubeckiego nie wspomina o *declaratio sententiae* czy *Läuterung*, a pojawienie się tej ostatniej w Elblągu, jest skutkiem późniejszej działalności prawodawczej miasta³⁶. Nie ma *declaratio sententiae* czy *Läuterung* w *Processus iuris Cracoviensis in civilibus* z 1544 r.³⁷ Milczą na ich temat dawni pisarze prawa miejskiego, Groicki, Tucholczyk, Cerasinus, a także Lipski i Czaradzki, korzystający z praktyki sądów zadwornych, choć w nich, jak o tym niżej, znano nasze instytucje³⁸. W najnowszej literaturze prawa miejskiego w Polsce, ustalenia nauki niemieckiej przeniósł na nasz grunt W. Maisel we wstępie do wydanych orytyli sądów wyższych miast wielkopolskich³⁹. Krótko też wspo-

³⁵ Jus provinciale ducatus Prussiae, ks. I, tit. XLV. De revisione actorum *Quod si quis in definitiva, cuius quantitas in praedicta summa* (do 500 flor. p., ZR) *continetur, gravatum se intelligat vel alias declarationem sententiae petere velit, is ex tempore profiteri debet, an declarationem cum revisione conjunctim postulet, an vero unum saltem remedium eligat*. Niewiele uwagi poświęca naszej instytucji W. Litewski. Jego zdaniem *declaratio sententiae* Landrechtu pruskiego jest identyczna z *declaratio sententiae* powszechnego procesu niemieckiego, a różna od saskiej *Läuterung*. W. Litewski, *Landrecht des Herzogtums Preussen von 1620*, III. Zivilprozessrecht, Lehnrecht, ZN UJ DCCXXXIV, Prace Prawnicze, z. 111, Kraków 1984, s. 98, przyp. 65 i 66. O roli prawników Prus Książęcych w pracach nad redakcjami prawa chełmińskiego patrz Z. Zdrójkowski, *Zarys dziejów prawa chełmińskiego 1233 - 1862. Studium na siedemsetpięćdziesięciolecie wydania przywileju chełmińskiego oraz lokacji miast Chełmna i Torunia*, Toruń 1983, s. 31 i n.

³⁶ Indeks rzeczowy w komentarzu Meviusa nie zawiera haseł *declaratio sententiae*, *leuteratio*, *Läuterung*. W objaśnieniach do cz. V, tytułu 9, art. 2, w związku z zasadą *res iudicata*, pisze, że są pewne wyroki, *que temopris lapsu non eunt in rem iudicatam* [...] *parti tamen integrum est, remediis legitimis, veluti supplicatione, deductione nullitatum, leutatione etc impugnare, et post iudicati tempora rescissionem petere*. D. Mevius, *Commentarium in jus Lubecense*, Lipsiae 1642, s. 922. Hanow w przyp. 175 na s. 92 do art. II 21. 5 Jus Culmense revisum informuje: *Ehe in Elbing appelliret wird, ist noch einer Läuteration innerhalb 8 Tagen zugelasset, besage der neuen Gerichtsverordnung Tit. 5. M. Hanow, Jus Culmense ex ultima revisione*, Gdańsk 1745, hasło *Läuterung* występuje w indeksie.

³⁷ *Processus iuris civilis Cracoviensis a consulibus civitatis AD MDXLIX Sigismundo I regnante conscriptus*, wyd. Dr I. H. S. Rzesiński, Kraków 1840.

³⁸ Patrz niżej, s. 124 i n.

³⁹ *Ortyle sądów wyższych miast wielkopolskich z XV i XVI wieku*. Opracował i wydał W. Maisel, Wrocław 1959, s. XIII - XV.

mina o pouczeniach prawnych jako środka prawnym K. Kamińska⁴⁰. W spisanych normach polskiego prawa ziemskiego, jak też w literaturze tego prawa o interesującym nas tu zjawisku prawnym głucho zupełnie⁴¹.

Przechodzimy do źródeł polskich. Skoro nauka niemiecka genezę *Läuterung* widzi w ortylach sądów wyższych, skoro w ortylach Magdeburga dla Świdnicy znajdujemy źródłowe potwierdzenie istnienia tej instytucji⁴², wówczas należałoby zastanawiać się nie nad tym, czy istnieje ona w Polsce, lecz postawić pytanie, dlaczego nauka nasza o tym milczy. Wszak Magdeburg wydawał ortyły również dla miast polskich. Co do źródeł, będziemy musieli pokonywać trudności związane z wieloznacznością określeń, a także z możliwością występowania instytucji, choć nie została ona wprost nazwana. Przedstawimy przykłady nie budzące wątpliwości, a także te, które bynajmniej nie są jednoznaczne. Stajemy przed kłopotami typowymi dla historyka dawnego prawa, świadomi, że ostrożności nigdy tu za wiele, ale też i tego, że trudności są po to, by je pokonywać⁴³.

Zwrot *declaratio sententiae* ma w naszych źródłach kilka znaczeń. Określa się nim wydanie wyroku przez sędziego⁴⁴, ogłoszenie wyroku wcześniej wydanego⁴⁵. Tego rodzaju wzmianki nas nie interesują.

1. W staropolskim przekładzie ortyli magdeburskich spotykamy częste wzmianki o tym, że po otrzymaniu pouczenia z Magdeburga, zwracano się doń ponownie o dodatkowe wyjaśnienie, np. *Pisaliśmy Wam [...] Tu*

⁴⁰ K. Kamińska, *Sądownictwo miasta Torunia do połowy XVII wieku na tle ustroju sądów niektórych miast Niemiec i Polski*, Warszawa 1980, s. 105-106: „Środkiem prawnym była też prośba o pouczenie prawne”. Wprawdzie autorka nie używa terminu *Läuterung* czy *declaratio sententiae*, jednakże chyba ten środek miała na myśli. L. Łysiak w recenzji tej pracy stawia zarzut autorce, że nie wzięła pod uwagę, iż *Läuterung* nie zawsze była środkiem prawnym, co można zdaniem recenzenta łatwo wyczytać w dziele Buchdy (CPH 342, 1982, s. 238). Niewątpliwie recenzent ma rację. Kamińską usprawiedliwia to, że było to dla niej zagadnienie marginalne.

⁴¹ By zacząć od XVI w., nie zawierają żadnych wzmianek Formula processus, ordynacje Trybunału Koronnego i sądów zadwornych.

⁴² Th. Goerlitz, P. Gantzer, o.c., s. 23.

⁴³ Ostatnio przykłady tych trudności przedstawił J. Matuszewski, *Pułapki średniowiecznej łaciny*, CPH, t. XXXV, 1983, z. 1, s. 1-29.

⁴⁴ Najstarsza księga Sądu Najwyższego prawa niemieckiego na Zamku Krakowskim, nr 1822 z 1407 r.: *pro tribunali sedentes sententiamus declarando, quod*. nr 2619 z 1410 r.: *pro hanc nostram sententiam diffinitivam pronuntiamus, declaramus, ac diffinitive decernimus* nr 2633 z 1410 r.: *Declaratum est, quod J. K. de C. debet docere proprio iuramento*. Zob. Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce, t. III, kol. 105.

⁴⁵ KDMP IV, nr 1335 z 1437 r. *Item reservamus nobis huius nostrae sententiae arbitralis declarationem infra hinc et unius anni decursum*. Źródło podane w Słowniku łaciny, kol. 105, na dowód, że *declaratio sententiae* może oznaczać ogłoszenie wyroku.

jeście nas dalej pytali [...] ⁴⁶. Dalej pytaliście nas o prawo, co my wam piwnej pisali [...] ⁴⁷.

Wydaje się, że występuje tu *Läuterung* w swej pierwotnej postaci, jako prośba o wyjaśnienie niejasnych fragmentów wcześniejszego pouczenia ⁴⁸.

2. CDPol. II₂, nr 496 z 1346 r.

Kazimierz Wielki daje Janowi zwanemu Kiessielhut i jego towarzyszowi (*socius*) prawo założenia miasta Kunigesburg pod zamkiem bydgoskim. *Caeterum volumus, quod si contingerit, ut per aliquem querulantem aut respondentem sententia aliqua inventa per scabinos argueretur, non alias extunc, quam per consules dicti oppidi ipsa sententia debet declarari, et nisi sufficerent, tunc ad consules Wladislawienses pro sententiae huiusmodi declaratione recurretur. Contingente autem quod si de iudicio dicti oppidi per quempiam de civibus ad castrum nostrum Bidgostiense appellaretur, causa huiusmodi appellacionis per burgrabium nostrum iure theutonico Maideburgensi debet audiri et terminare, sed non tamen simplex querela.* Fragment *Caeterum* [...] *declarari* kryje w sobie, naszym zdaniem, apelację, a nie *declaratio sententiae* czy *Läuterung*, ponieważ mamy tu wyraźnie do czynienia z dewolutywnością. Zatem to źródło odrzucamy.

3. Z terenu lenna kurlandzkiego można było zwracać się do króla z apelacją od wyroku sądu książęcego, jak również (*pro*) *declaratione sententiae obscurae* ⁴⁹. Do rozpatrywania spraw wpływających z tego terytorium właściwy był Sąd Relacyjny ⁵⁰. Mamy tu więc dowód, że *declaratio sententiae* występowała w postępowaniu przed tą jedną z najwyższych judykatur polskich ⁵¹.

Bez porównania więcej, przynajmniej ilościowo, przykładów występowania *declaratio sententiae*, *Läuterung* dostarczają źródła gdańskie.

⁴⁶ Najstarsze staropolskie tłumaczenie orygli magdeburskich, według rękopisu nr 50 Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich opracowali i przygotowali do druku J. Reczek i W. Twardzik, cz. II, Wrocław 1972, nr 131, s. 181 - 182.

⁴⁷ Ibidem, nr 135, s. 185 - 186.

⁴⁸ Patrz wyżej, s. 116 i n.

⁴⁹ *Formula regiminis*, Vol. leg. VI, s. 266: *Post sententiam definitivam sive Iudicii Aulici Principis sive captaneorum quatuor, praeter appellationem nullum aliud beneficium partii gravatae contra sententiam latam tribuetur [...] sola declaratione sententiae obscurae pronuntiatae excepta.*

⁵⁰ Zob. Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. II, Od połowy XV wieku do r. 1795, pod redakcją J. Bardacha, wyd. 2, Warszawa 1966, s. 155.

⁵¹ Z. Kaczmarczyk (autor tej części t. II) wzmiankuje jedynie o apelacji, jako środku, za pomocą którego szlachta kurlandzka mogła odwoływać się do króla od orzeczeń sądów kurlandzkich. Pomija milczeniem *declaratio sententiae*. Źródła wprowadzie Kaczmarczyk nie podaje, wydaje się jednak, że informację o apelacji czerpał z *Formula regiminis*.

Zanim jednak je przedstawimy, uważamy za konieczne podzielić się następującymi spostrzeżeniami: Lengnich opisuje szczegółowo tryb postępowania przy apelacji od wyroków instancji gdańskich do sądów zadwornych, jednakże o naszych instytucjach nie wspomina⁵². Haseł *declaratio sententiae*, *leuteratio* czy *Läuterung* nie ma w alfabetycznych spisach treści o charakterze indeksów rzeczowych w zbiorach dekretów sądów zadwornych, mandatów i innych pism królewskich⁵³. Nie ma ich też w zbiorach dekretów sądów zadwornych, potraktowanych jako prejudykatory⁵⁴. Wnioski o *declaratio sententiae* mogły być kierowane do króla w trybie remisji, jednakże pod hasłem *remissio* również nie znaleźliśmy niczego dla naszej problematyki. Tymczasem w źródłach gdańskich, także w tych woluminach, w których indeksy rzeczowe o naszej instytucji milczą, znajdujemy wzmianki o *declaratio sententiae*.

4. Rok 1592, 300 R/M, 5, s. 71.

W informacji do króla⁵⁵ Senat gdański wyjaśnia, że odesłano sprawę do sądu zadwornego *presertim cum non sint nova, ut in efusmodi dubiis ex decretis Regiis inter partes incidentibus, pro declaratione causae remittantur, eamque in rem terminum usitatum partibus assignarunt*. Gdy powodowi remisja nie odpowiadała, mógł wnieść apelację zwyczajną.

Według tego źródła *declaratio sententiae* polega na wyjaśnieniu wątpliwości, jakie nasuwa wydany wyrok. Wyjaśnia je sąd, który ów wyrok wydał. Ta *declaratio sententiae* jest więc tożsama z instytucją o tej samej nazwie, występującą w powszechnym procesie niemieckim, ewentualnie z *Läuterung* w jego pierwotnej postaci. Podkreślenia wymaga opinia Senatu, że przedstawione postępowanie nie jest czymś nowym.

5. Rok 1593, 300 R/T, 14, s. 130 - 131.

Senat w drodze remisji zwrócił się do króla z prośbą o wyjaśnienie w sprawie, w której sąd zadworny wydał wyrok (sprawa znalazła się w tym sądzie w wyniku apelacji). W trakcie postępowania egzekucyjnego zaszły nowe okoliczności, które zdaniem Senatu uniemożliwiają wykonanie wyroku: *Senatus [...] qui executor decreti Regis tantum fuit, iudicium facere non debuit*⁵⁶.

⁵² G. Lengnich, *Ius publicum civitatis Gedanensis, oder der Stadt Danzig Verfassung und Rechte*, hrsg. von Dr. O. Günther, Danzig 1900, s. 79 - 85.

⁵³ WAP Gdańsk 300 R/M, 2; 300 R/M 5; 300 R/T, 14; 300 R/T, 38 b; 300 R/T, 39; 300 R/T, 40.

⁵⁴ 300 R/T, 4 'Observationes practicae Postcuriales; rkps 1853 PAN/O. Gdańsk zatytułowany *Collectio decretorum Regiorum causas publicas et privatas concernentium*.

⁵⁵ Bliżej o tych informacjach zob. Z. Rymaszewski, *Ius informandi Gdańsk w epoce nowożytnej (koniec XVI — początki XVIII wieku)*, Acta Univ. Lodziensis Folia Iuridica 21, 1986, s. 93 - 134.

⁵⁶ Pozwani zakwestionowali niektóre pozycje w spisie narzędzi medycznych przedstawionym przez powoda w celu egzekucji.

Postanowienie Senatu, by zwrócić się do króla o wyjaśnienie, zaskarżył powód, Senat jednak zgody na apelację nie udzielił, motywując odmowę tym, że „*a declarationis remissione jure appellatio neutiquam potuerat*”⁵⁷.

6. Rok 1596, 300 R/M, 10, fol. 13v - 14r.

Sąd Relacyjny wyjaśnia swój wcześniejszy wyrok na wniosek strony procesowej: [...] *Nos eo considerato, quod citatus in causa male obtenti decreti Nostri prioris fatalia (iuris) non obiciebat, immo ipse bene obtentum esse processum contendebat, de quibus fatalibus decretum quoque iudicii civilis, a quo citatus non appellavit, nihil habet* [...] *Ideo reiecta partium altercatione de eiusdem fatalibus, causa coram iudicio Nostro exorta, sententia quoque iudicii civilis, qua defunctus Chr. K. a causa et importatione actoris absolutus est retractata, decretum Nostrum inter eodem partes latum (in quo absolutionis defuncti mentio facta est) ita declarari esse duximus, quod illa absolutio citati non de omni actione, impetitioneque actoris, sed dumtaxat de illa impetitione, qua citatus ad Nos de male obtento decreto Nostro conveniebatur, intelligi debet* [...]

Wątpliwości powstały prawdopodobnie w wyniku niestarannej stylizacji wyroku. Prawdopodobnie wyrok brzmiał *absolvimus ab omni impetitione actoris*, podczas gdy chodziło o uwolnienie go od roszczeń powoda w sprawie dochodzonych.

7. Rok 1596, 300 R/M, 10, fol. 40r - v.

Burmistrz i rajcy gdańscy zostali pozwani do sądu zadwornego przez mieszczanina gdańskiego o to, że wypuścili z więzienia jego dłużnika *iure victi et carceribus mancipati*. Sąd zadworny wydał wyrok, w którym nakazał pozwanym oczyścić się przysięgą. Sąd gdański odesłał sprawę do króla, ponieważ pozwani oświadczyli, że nie mogą złożyć przysięgi, by król wyjaśnił (nie wiemy co, ZR). Powód protestował i pozwał sąd gdański przed Asesorię Koronną. Z Asesorii sprawa została przekazana do Sądu Relacyjnego. Ten orzekł, że sąd gdański *nullam legitimam causam* do remisji nie miał, zatem upada w sprawie i winien zapłacić powodowi to, co był mu winien wypuszczony z więzienia dłużnik. Tu wniosek o *declaratio sententiae* wypłynął od sądu, zdaniem Sądu Relacyjnego był on nieuzasadniony.

8. Rok 1597, 300 R/M, 10, fol. 58v - 59r.

Gdy strony z wyrokiem sądu zadwornego stanęły przed sądem gdańskim, ten odesłał je do tegoż sądu *pro declaratione decretii*. Co było dla instancji gdańskiej niejasne, nie wiemy, zostało to bowiem określone zwrotem formularzowym *prout decretum remissionis praefatae de praemissis latius testatur*.

⁵⁷ Co innego twierdził Senat rok wcześniej — gdy powodowi remisja nie odpowiadła, mógł złożyć zwyczajną apelację, patrz wyżej poz. 4.

Asesoria Koronna uznała, że remisja jest zbędna: *Nos cum consiliariis et jurisperitis Nostris eo considerato, quod decretum illud Nostrum ita planum fuit, ut declaratione nulla indigeat, ideo remissionem illam superfluum et non necessariam fuisse adinvenimus*, i nakazała stronom podporządkować się wcześniej wydanemu orzeczeniu, a jego wykonanie zleciła instancji gdańskiej.

9. Rok 1606, 300 R/M, 10, fol. 244.

U I instancji gdańskiej, wykonującej wyrok Asesorii Koronnej, zrodziła się wątpliwość, czy świadkowie mają zeznawać pod przysięgą, ponieważ wyrok o tym milczał, a sąd gdański sam decydować nie chciał, *quodque illi non sunt interpretatores, sed tantum executores decretorum Nostrorum* [tj. Asesorii Koronnej, ZR]. Asesoria w odpowiedzi pozostawiła tę kwestię decyzji sądu gdańskiego, brak natomiast jej stanowiska w kwestii zasadności pytania.

10. Rok 1616, 300 R/M, 11, fol. 77v - 78r.

W procesie o spadek był wyrok Stefana Batorego, uchylający wyrok komisarzy. Ów dekret Stefana Batorego okazał się dla stron niejasny, bowiem w wyroku Zygmunta III Wazy czytamy: *praeferatam sententiam antecessoris Nostri ob diversas intra praedictas partes opiniones et interpretationes exortas ita declaraveramus*.

Tu o *declaratio sententiae* wносиły, jak się wydaje, obie strony. Ich wniosek sąd zadworny uznał za zasadny i udzielił wykładni wyroku Stefana Batorego (to znaczy sądu zadwornego za panowania tego króla)⁵⁸.

11. Rok 1670, 300 R/V, 6, s. 267 - 268.

Jest to informacja dla pełnomocnika procesowego (lub sekretarza-rezydenta) Gdańska w sprawie, w której miasto występuje jako strona pozwana przed sąd zadworny w trybie apelacji nadzwyczajnej. W sprawie o spadek zapadł przed dwoma laty wyrok królewski. Gdy przyszło do jego wykonania, pozwany *leuterationis scriptum offerret*. Sąd tego nie uznał, pozwany apelował, a gdy sąd zgody na apelację nie udzielił, ten wystąpił z apelacją nadzwyczajną. W dalszym ciągu informacji podane są argumenty za niedopuszczalnością apelacji w tej sprawie, które należy podnieść przed sądem zadwornym:

- a) w tej sprawie zapadły już dwa identyczne wyroki (*duo conformes*),
- b) od *res judicata* nie ma apelacji,
- c) nie ma apelacji w postępowaniu egzekucyjnym.

Gdy powód podniesie, że złożył w tej sprawie wniosek o *leuteratio*, należy odpowiedzieć, że tych zastrzeżeń *leuteratio* nie usuwa; *Leuteratio enim in obscuris tantum aut dubiis et incertis locum habet*, natomiast

⁵⁸ W innej sprawie Senat zgłasza zastrzeżenia, gdy pozew wyszedł pod imieniem Zygmunta Augusta, a wyrok wydał Stefan Batory, 300 R/T, 14, s. 10.

w tej sprawie *Verba, quae inventationem et sequestrationem concernunt, luce meridiana sunt clariora* [...].

Nie wszystko jest tu jasne dla nas. Określenie, że tych zastrzeżeń *leuteratio* nie usuwa, można interpretować dwojako:

a) do *leuteratio* stosuje się te same rygory co do apelacji ujęte w informacji w trzech punktach,

b) zastrzeżenia, to znaczy odmowa zgodny na apelację, były zasadne, ponieważ wyrok nie nasuwał żadnych trudności interpretacyjnych, a *leuteratio* ma zastosowanie jedynie *in obscuris aut dubiis et incertis*. Sądźmy, że ta druga interpretacja jest właściwsza.

Zwracamy uwagę na zawartą w informacji definicję *leuteratio*. Tak zdefiniowana *leuteratio* jest identyczna z *declaratio sententiae* powszechnego procesu niemieckiego, ewentualnie z *Läuterung* w jej pierwotnej postaci. Różni się natomiast od młodszej formy *Läuterung* jako środka prawnego, w której występuje element skargi, krzywdy (*gravatum esse*)⁵⁹. Do powyższej definicji przywiązujemy duże znaczenie, pochodzi ona bowiem od syndyka gdańskiego, a więc osoby biegłej w prawie⁶⁰.

W materiale gdańskim znajdujemy ponadto kilka zapisów mniej klarownych, budzących wątpliwości, czy istotnie występuje w nich *leuteratio*, *declaratio sententiae*.

12. Rok 1570, 300 R/T, 14, s. 9 - 10.

W sądzie zadwornym zapadł wyrok przeciwko sędziemu Starego Miasta (gdańskiego), by *ratione incarcerationis factae in custodiam iret* i zapłacił powodowi 120 grzywien. Gdy powód z tym wyrokiem stanął w sądzie gdańskim i domagał się egzekucji, sędzia-pozwany okazał *declaratio Regis*, uwalniając go od kary więzienia. Powód z kolei przedstawił mandaty królewskie, nakazujące egzekucję wyroku. Obejrzawszy owe wzajemnie sprzeczne pisma królewskie, Senat gdański odesłał do króla *rem omnem pro ampliori declaratione*⁶¹.

Nasze zastrzeżenia biorą się stąd, że tu nie treść wyroku jest niejasna, lecz powodem odesłania do króla jest sprzeczność zachodząca między pismami królewskimi. Wahamy się podciągnąć tego rodzaju sytuację pod *leuteratio*, albowiem dosyć często z kancelarii królewskiej wychodziły pisma wzajemnie sprzeczne, zmuszające Gdańsk do interwencji u króla⁶². Nie były to jednak wyroki sądowe.

⁵⁹ Patrz wyżej, s. 117 i n.

⁶⁰ Zob. Z. Rymaszeński, *Instrukcje syndyków gdańskich w sprawach rozpoznawanych przed sądami zadwornymi* (od końca XVI do początku XVIII w.), CPH, t. XXXVII, 1985, z. 2, s. 187 - 206.

⁶¹ Dalszy ciąg tej sprawy 300 R/T, 14, s. 109.

⁶² Zob. Z. Rymaszeński, *Ius informandi*, s. 94 i n. O złym stanie kancelarii litewskiej za Zygmunta I patrz J. Bardach, *O praktyce kancelarii litewskiej za Zygmunta I Starego*, w: tenże, *Studia z ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV - XVII w.*, Warszawa 1970, s. 351 - 378.

13. Bez daty, Rkps 1853 PAN O/Gdańsk, fol. 22v.

Raczej z czymś, co przypomina *ad interrogandum* prawa ziemskiego, mamy do czynienia w następującej informacji: Kobieta zabiła po urodzeniu noworodka i oskarżona o to została przez inną kobietę (rzecz dzieje się w Płocku). Broni się, że noworodek przyszedł na świat nieżywy. Mimo tortur to zeznanie podtrzymała. Sąd płocki, choć przekonany o winie, sprawę odesłał do króla *pro informatione*. Odpowiedź króla (sądu zadwornego) brzmi: *Nos itaque cum consiliariis nostris lateri Nostro assidentibus eo attento, quod causa praesens in facto consistit et non est ejusmodi, ut informatione Nostra opus habeat, proinde remissionem per illud iudicium civile Plocense factam minus esse necessariam adinvenimus* (i poleca by sąd płocki orzekł zgodnie z prawem).

14. Rok 1615, Rkps 1853 PAN O/Gdańsk, fol. 36v.

In causa per fam. Procopium Maleczkowicz vel ejus uxorem hon. Danieli Lawicz ratione enormis cuiusdam baculationis coram officio Fid. V-rum instituta et pro informatione ad Nos minus necessaria remisa, Fid. V. nihil respondemus eo, quod non sit talis casus, qui informatione nostra de jure indigeat. Sed si vident ali quam insolentiam et pretervitatatem concivis sui, quem iure victum esse dicunt, iure illum coerceant.

Sytuacja w tym piśmie królewskim do rady miejskiej Lwowa również przypomina *ad interrogandum* prawa ziemskiego.

15. Rok 1616, 300 R/M, 2, s. 1203.

Declaratio Statuti Thorunensis.

Ex informatione SRM tis [...] in causa per instigatorem [...] instituta. Nos cum Senatoribus Regni et Consiliariis Nostris ad praesens lateri Nostro assidentibus [...] eo cosiderato, quod nulla violentia per praefatum inculpatum alicui civi sive incolae oppidi Nostri Pucensis illata est, ideo allegatum Statutum Thorunensem locum in hoc casu non habere adinvenimus, et in vim informationis Nostrae causam praesentem cum toto ejus effectu ad competens forum, cui inculpatus subjacet remittimus.

I tu nie chodzi o wyjaśnienie uprzednio wydanego wyroku. Sąd zwraca się do króla o wykładnię konstytucji toruńskiej z 1521 r.⁶³

Nie będziemy traktowali jako przejawów *declaratio sententiae*, *leuteratio* owych licznych *meliorationes*, *declarationes*, czyli wskazówek dawanych przez sądy zadworne przy okazji akceptowania zaskarżonego wyroku i odsyłaniu stron do sądu *a quo pro ulteriori processu*⁶⁴. Dokonywał ich bowiem sąd zadworny *motu proprio*, bez wniosku stron o wyjaśnienie niejasnych sformułowań wyroku.

Nieco informacji zebraliśmy okazyjnie z obszaru prawa ziemskiego. Pochodzą one ze zbioru dekrétów królewskich, wydanego przez M. Bobrzyńskiego.

⁶³ Zob. Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, o.c., s. 330.

⁶⁴ Zob. Z. Rymaszewski, *Sprawy gdańskie*, s. 136.

16. SPPP VI, D. 455 z 1530 r.

Quemadmodum gen. D. O. curiae termino citaverat gen. S. G. notarium terrae Siradiensis velut officialem terrestrem, quomodo ipse in conventionem Pyotrkoviensi [...] decretum Mtis Regiae inter ipsam ex una et gen. N. et G. O. ex altera, in vim informationis et declarationis prioris decreti inter eos lati pronuntiatum aliter, quam per Sacram Mtem esset promulgatum, in acta regalia Pyotkoviensia acticasset, alias prout talis curiae citatio latius canit. Pozwany replikował, że dokonany przezeń zapis jest zgodny z tym, co orzekł król. Strona była obecna podczas aktywacji w sądzie i należało wówczas ewentualnie oponować. Powódka oświadczyła, że w sądzie w tym czasie nie była.

Nas w tym procesie interesuje jedynie informacja, że zwrócono się do sądu zadwornego o wyjaśnienie uprzednio przezeń wydanego wyroku, przy czym z wnioskiem wystąpiła strona procesowa. Mamy tu więc do czynienia z *declaratio sententiae* w prawie ziemskim.

17. SPPP VI, D. 323 z 1525 r. i D. 415 z 1527 r.

W sprawie o spadek sąd królewski skazał powódkę na zapłacenie kary 3 grzywien pozwanemu i tyleż grzywien na rzecz sądu *propter quondam inconcordantiam ad citationis cum citatione, seu negligentia positionis citationis coram iudicio cum ad citatione*. W aktach natomiast zamiast tej kary wpisano, że sąd nakazał powódce wieczyste milczenie. Wobec tego powódka wnosi, by król polecił wyrok *corrigi et emendari*. Sprawa była na tyle poważna, że z miejsca jej nie rozstrzygnięto, lecz król odłożył ją do najbliższego sejmiku *ad deliberandum*. W dwa lata później król orzekł, że istotnie treść orzeczenia została błędnie zapisana, uprzednio orzeczoną karę utrzymał, pozwanych polecił ponownie pozwać, a sąd ziemski, na którego powódką żałowała o błędny zapis *liberum et absolutum fecit ex eo, quia huiusmodi error non iudicio sed notario imputandus est*.

Przed dopatrywaniem się tutaj *declaratio sententiae* powstrzymuje okoliczność, że mamy do czynienia nie z wnioskiem o wyjaśnienie wyroku, lecz ze skargą na sąd o błędny zapis wyroku, choć niewątpliwie w toku postępowania musiano do wydanego wyroku wracać i sprawdzać jego treść, czyli go interpretować, wyjaśniać.

Przedstawiliśmy wszystkie informacje źródłowe o *declaratio sententiae leuteratio* w Polsce, jakie udało nam się zgromadzić. Z całą pewnością jest to niewielka część tego, co w źródłach polskich się znajduje. Nie przeprowadzaliśmy pełnej kwerendy źródłowej, na to bowiem mógłby sobie pozwolić jedynie autor monograficznego opracowania. To, co prezentujemy, zostało zebrane okazyjnie, w związku ze zbieraniem materiału do innych tematów, stąd piętno niekompletności i przypadkowości. Ową fragmentaryczność źródeł pragniemy mocno podkreślić. Przypadkowo tylko dominują tu sprawy rozpatrywane przez sądy zad-

worne i to z terenu Gdańska, ponieważ gdy chodzi o archiwalia gdańskie, przeglądaliśmy te akta, które były związane z sądami zadwornymi i królem. Mimo owej przypadkowości i fragmentaryczności przedstawionych tu źródeł, nieco wniosków, acz ostrożnych, da się z nich wysnuć.

a) *Declaratio sententiae, leuteratio* była w Polsce znana zarówno w obszarze prawa miejskiego (ściślej praw miejskich), jak i prawa ziemskiego.

b) W prawie miejskim jest to niewątpliwie instytucja prawna, w prawie ziemskim, wobec nielicznych dowodów jej występowania ostrożniej byłoby mówić o *declaratio sententiae* jako o fakcie.

c) W większości powoływanych źródeł instytucja nasza występuje bezimiennie. Z rzadka używa się określenia *declaratio sententiae*, wyjątkowo *leuteratio*, jako synonimu terminu pierwszego.

d) Jak wiemy, w Niemczech odróżnia się *declaratio sententiae* od *Läuterung, leuteratio*. Polska *declaratio sententiae*, choć niekiedy zwana synonimicznie *leuteratio* jest odpowiednikiem *declaratio sententiae* powszechnego procesu niemieckiego. Wprawdzie w toku analizy źródeł sugerowaliśmy także tożsamość z saską *Läuterung* w jej pierwotnej postaci, wydaje się to jednak mało prawdopodobne. Dlaczego w Polsce miałyby funkcjonować *Läuterung* w przeżytej już w swej ojczyźnie postaci? Zwracamy uwagę na zbieżność definicji *declaratio sententiae, leuteratio* ze źródła podanego w p. 11 z definicją podaną przez Carpzo⁶⁵. Gdańsk znał dzieła Carpzo⁶⁶, znał też powszechny proces niemiecki choćby za pośrednictwem A. Gaila⁶⁶. Gaila znały też sądy zadworne, wszak obficie zeń czerpał A. Lipski⁶⁷.

e) Z wnioskiem o wyjaśnienie zwracały się nie tylko strony procesowe, lecz również sądy. Stąd charakter prawny *declaratio sententiae* był zmienny, zależny od tego, kto z wnioskiem występował.

f) W świetle przedstawionych źródeł nie wiemy, czy nasza instytucja miała charakter suspensywny. Rzecz jasna wątpliwości dotyczą *declaratio sententiae* wnoszonej przez strony procesowe, wydaje się bowiem, że gdy z wnioskiem występował sąd, następowało zawieszenie postępowania do czasu uzyskania odpowiedzi. Natomiast nie ulega wątpliwości, że był to środek niedewolutywny. O wyjaśnienie zwracano się do tego, kto wyrokował.

g) Źródła nie podają żadnych szczegółów o trybie postępowania przy

⁶⁵ B. C a r p z o w, *Definitiones*, P. I, const. 19, defin. 1, s. 180.

⁶⁶ 300 R/M 10, fol. 142.

⁶⁷ A. L i p s k i, *Practicae observationes ex iure civili et Saxonico collectas, centuria prima*, Gdańsk 1648, obs. II, 1 i in. Rzecz wymaga osobnego studium, które by wykazało, jak dalece pozostawał Lipski pod wpływem Gaila.

declaratio sententiae. Tylko raz spotkaliśmy wzmiankę o *leutationis scriptum*, pod czym kryje się prawdopodobnie pisemny wniosek o wyjaśnienie wyroku⁶⁸.

ZYGFRYD RYMASZEWSKI (Łódź)

DECLARATIO SENTENTIAE ET LEUTERATIO DANS LE DROIT POLONAIS ANCIEN

R é s u m é

On ne sait presque rien d'une existence de la *declaratio sententiae* ou la *Läuterung* (*leuteratio*) en Pologne. L'auteur commence ainsi par l'esquisse du fonctionnement de la *leuteratio* en Allemagne, en s'appuyant sur l'étude de G. Buchda ainsi que sur les travaux des anciens auteurs saxons, A. Volckmann et B. Carpzow. Ensuite, il examine plus de dix messages de sources qui confirment sans aucun doute l'existence de la *declaratio sententiae* en Pologne. Les sources permettent de tirer bien de conclusions. Or, la *declaratio sententiae* était connue en Pologne dans le domaine tant des droits urbains que du droit terrestre. Dans les droits urbains, elle constituait indubitablement une institution juridique; quant au droit terrestre, à cause de ses rares manifestations, il est plus prudent d'en parler en termes de fait. Dans la plupart des sources examinées, l'institution est innommée. Le terme *declaratio sententiae* est employé rarement, et le terme *leuteratio*, dans le sens du synonyme de *declaratio*, est exceptionnel. La *declaratio sententiae* et la *leuteratio* étaient, en Allemagne, des institutions différentes. La *declaratio* polonaise est un équivalent de la *declaratio sententiae* du procès général saxon; on ne trouve pas, dans les sources examinées, un équivalent de la *Läuterung* saxonne. L'initiative d'explication était prise tant par les parties en cause que par les tribunaux. On ne sait pas si la *declaratio* polonaise avait l'effet suspensif. Il est certain que c'était le cas de la *declaratio* portée par un tribunal. Par contraste avec l'appel, elle n'était pas un moyen dévolutif. Les sources ne permettent pas non plus de reconstruire la procédure en matière de *declaratio sententiae*.

⁶⁸ Zob. informację z 1670 r., poz. 11.